

Przemiany demograficzne – perspektywy wieku XXI

Warszawa, 24 marca 2010 – „Babcia wciąż chodzi do pracy, ja chodzę do przedszkola.” Ta perspektywa przyszłych lat określa konsekwencje społeczne zmian demograficznych, które stanowiły centralny temat warsztatu zorganizowanego przez Fundację Friedricha Eberta oraz Instytut Spraw Publicznych. Eksperti i zainteresowane osoby dyskutowali z dr. Güntherem Horzetzky, byłym sekretarzem stanu w niemieckim federalnym ministerstwie pracy i spraw socjalnych, i prof. Ireną Kotowską ze Szkoły Głównej Handlowej o wyzwaniach zmienionej struktury wieku dla polityki socjalnej i ewentualnych strategiach przeciwdziałania.

Przemiany struktury ludnościowej wywierają wpływ również na kulturę społeczeństwa, stwierdził dr Jacek Kucharczyk, dyrektor Instytutu Spraw Publicznych. Na przykład rozkładowi ulegają tradycyjne role społeczne. Dyrektor Biura Fundacji Friedricha Eberta w Warszawie Knut Dethlefsen również podkreślił, że kwestii zmian demograficznych nie da się zredukować po prostu do pytania o emerytury, stanowi bowiem problem ogólnospołeczny.



Dlatego właśnie gospodarka i społeczeństwo muszą być na zachodzące przemiany przygotowane, podkreślił Günther Horzetzky. Jedynie tą drogą możliwe będzie zachowanie żywotności systemów ubezpieczeń społecznych i przeciwdziałanie grożącemu niedoboru kwalifikowanych kadr: „Nie można sobie już dalej pozwalać na rezygnację z wykorzystania doświadczenia pracowników starszych jednocześnie godząc się z tym, iż wielu młodocianych porzuca edukację przed ukończeniem szkoły. Rośnie znaczenie w szczególności wykształcenia. Edukacji nie da się już ograniczać do jednego okresu w życiu człowieka.” Tego samego zdania jest Irena Kotowska: „Liczba zatrudnionych będzie spadać. Na to musi zareagować rynek, i muszą zareagować przedsiębiorstwa. W przyszłości będzie konieczne dostosowanie warunków pracy w przedsiębiorstwach do potrzeb osób starszych a także w większym stopniu uwzględniać rodziny.” Rozszerzając zakres opieki nad dziećmi mogliby politycy wnieść istotny wkład w rozwiązywanie problemu. Te nowe zjawiska wpływają jednak również na zasady współżycia w rodzinie, która w Polsce nadal w wysokim stopniu przejmuje funkcję sieci ubezpieczenia społecznego. Rosnący poziom mobilności stwarza konieczność korzystania ze społecznych systemów usług w zakresie opieki nad dziećmi czy opieki nad członkami rodziny wymagającymi opieki pielęgnacyjnej.

Następnie żywą dyskusję wywołała kwestia jak rodziny radzą sobie w sytuacji coraz większej mobilności społecznej? Czy babcia będzie chętna dłużej przebywać na zatrudnieniu pozostawiając wnuczki w tym czasie w przedszkolu? Jak zwiększyć udział kobiet w ogólnej liczbie zatrudnionych?

Przedmiotem dyskusji stały się również kwestie zabezpieczenia emerytalnego i społecznej odpowiedzialności biznesu. Zastanawiano się nad rzeczywistym poziomem bezpieczeństwa prywatnych funduszy emerytalnych. Jakie zachęty mogłyby skłaniać pracodawców do organizowania swych przedsiębiorstw w sposób bardziej przyjazny rodzinie i do zatrudniania osób starszych?

Günther Horzetzky stwierdził, że obowiązkiem polityków jest wskazywanie zadań, wyzwalanie energii społecznej i stwarzanie zachęt finansowych. Jest oczywiste, że skutki zmian demograficznych dotkną każdego. Gospodarka i społeczeństwo będą mogły wpływać na kształt zmian demograficznych jedynie poprzez wspólnie podejmowane inicjatywy.